Pieśń dzwonu wolności (-3) – Jan Kondrak

Dzwon wolności jam jest, o to mówię
Mówię o to, bo wielki jest czas
Przypominam co rzekł syn człowieczy
Który wolność darował wam już raz
Czyńcie w sobie wolność tę prawdziwą
Tę prawdziwą pośród własnych żeber
Czyńcie w sobie wolność wiecznie żywą
Baczcie by nie oddać jej za parę sreber
Moje serce pod waszym żebrem
Nastraja pieśni na wielki ton
I na błękitną w duszy pogodę
Także na trwogę, gdy w grudniu grom
Wyśpiewam dla was pieśń o wolności
Gdy zbraknie arki, Kiedy zadrży dom
Wyśpiewam jasną w duszy pogodę
Gorycz i trwogę gdy w grudniu
Wznieście się nad żale do narodów
Nad granice wiar i terytoriów
A w braterstwie małych ciał i wielkich serc
Patrzcie w zimne oczy wschodu i zachodu
Moje serce pod waszym żebrem
Nastraja pieśni na wielki ton
I na błękitna w duszy pogodę
Także na trwogę, gdy w grudniu grom
Wyśpiewam dla was pieśń o wolności
Gdy zbraknie arki, Kiedy zadrży dom
Wyśpiewam jasną w duszy pogodę
Gorycz i trwogę gdy w grudniu

Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych